

Fr.akt Kps 132/46. PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA. Dnia 6 grudnia 1946 r. w Zamościu. Sąd grodzki w Zamościu w osobie sędziego W. Mazurka z udziałem protokolanta apl. S. Sobonia przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk., - świadek zeznał, co następuje:-----

Imię i nazwisko: Feliksa Rycyk. Wiek: 9.10.1907 r. Imiona rodziców: Antoni i Marianna. Miejsce zamieszkania: Sitańiec gm. Wysokie. Zajęcie: rolnicza. Wyznanie: rzym.kat. Karalność: niekarana.-----

Oświadczam, że matka moja Marianna Klecowa zmarła, zaś o śmierci mojej córki Heleny Rycyk ja mogę udzielić szczegółowych informacji. Córka moja Helena Rycyk urodziła się 30.3.1936 r. w Szopinku. W czasie wysiedlenia Sitańca 6 grudnia 1942 r. cała nasza rodzina tj. mąż, 3 dzieci i ja, a w tym czasie wszyscy Polacy, zostaliśmy wysiedleni przez SS-mannów. Ustawili nas w Zamościu w obozie. Po trzech dniach wywieźli moją rodzinę i mnie, a oprócz tego i wiele innych do obozu do Oświęcimia. W Oświęcimiu rodziny rozdzielili. Już pierwszego dnia bili nas strasznie. Dwoje dzieci tj. syna i córkę wzięłam ze sobą, mimo, że i mnie bili, a drugi syn został pośród mężczyzn. Mąż został oddzielnie. Co się z nim stało, tego nie wiem. Nikt mi o nim nie powiedział. Dwoje dzieci miałam z sobą do chwili zachorowania na czerwonkę. Wówczas syna zabrali a córka została. Córka zmarła przy mnie 9.12.1943 r. na nerwicę serca i odrę. Co się z synami stało, nie wiem. Mówili mi, że syn Tadeusz, kiedy zachorował i zmarł, to spalili go. Drugi syn nazywał się Stanisław, był starszy, urodz. 22.7.1930 r. Ja sama przeżyłam cały okres tj. od 1942 r. do 1944 r. do 18.1. w Oświęcimiu, zaś później w Belsen. Z osób, znanych mi, które były w obozie w Oświęcimiu i szczęśliwie wróciły, to są: Jadwiga Klendel, Apolonia Staszczuk, Katarzyna Mazurek, zam. w Sitańcu gm. Wysokie. Na ręku mam numer wytatuowany 27031 (okazuje nr. na le-

wym ręku). Ludzi wysiedlonych z Zamojszczyzny, którzy byli w obo-  
zie, było bardzo dużo, lecz wróciło bardzo mało.

Odczytano: Feliksa Rycyk wr., Sędziat W. Mazurek wr., Protokolant:  
apl. Sobca wr.

SM.



Z oryginałem zgodny

*Jan Sobca*  
Kierownik Biura  
Jan Sobca

Biuro Udostępniania  
i Archiwizacji Dokumentów